

*Sygn. akt II K 411/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamil Worsztynowicz

Protokolant: Anna Pietsch

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 14.10 i 03.12.2015 r.

sprawy

***J. P., s. D. i I. z domu S., ur. (...) w S., nie karanego***

***oskarżonego o to, że:***

w dniu 6 kwietnia 2015 r. około godz. 9.35 w G. na ul. (...) kierował samochodem m-ki B. o nr rej. (...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci delta9-tetrahydrokannabinolu - (...) w stężeniu 3,5 ng/ml

***tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.***

I. oskarżonego J. P. uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 75 (siedemdziesięciu pięciu) stawek dziennych po 20 zł (dwadzieścia złotych) każda stawka;

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego J. P. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku;

III. na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 6 kwietnia 2015 r.;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych obciąża oskarżonego kosztami sądowymi w całości oraz wymierza mu opłatę w kwocie 150 zł (stu pięćdziesięciu złotych).

Sygn. akt II K 411/15

## UZASADNIENIE

Oskarżony J. P. w dniu 6 kwietnia 2015 r. około godziny 9:35 poruszał się pojazdem marki B. nr rej. (...) ulicą (...) w G.. Pojazd kierowany przez oskarżonego został zaobserwowany przez pełniących w tym czasie służbę funkcjonariuszy policji KPP w G. M. M. (1) i A. S.. Funkcjonariusze widzieli oskarżonego już wcześniej w okolicach ulicy (...), ale wtedy pojazd był unieruchomiony, a oskarżony z towarzyszącą mu kobietą stał obok pojazdu i palił papierosa, a na dachu pojazdu stało piwo. Po zauważeniu pojazdu kolejny raz oraz z uwagi na fakt, że samochód jechał dość wolno, policjanci zdecydowali się na podjęcie kontroli kierującego. Po zatrzymaniu na stacji paliw na ulicy (...) został poddany badaniu na zawartość alkoholu z wynikiem 0,00 mg/l, a następnie badaniu testerem na zawartość środków odurzających w wyniku którego stwierdzono zawartość (...) w organizmie. Przed dokonaniem badania funkcjonariusze zaobserwowali, że oskarżony ma powiększone źrenice, a zapytany o zażywanie środków odurzających oskarżony zachowywał się dość nerwowo. Po dokonaniu badania testerem z wynikiem pozytywnym oskarżonego przewieziono na badanie krwi, celem ustalenia czy nie znajduje się on pod wpływem środków odurzających. Pobrania

krwi od oskarżonego dokonano w Szpitalu (...) w N., a czynności tych dokonywała pielęgniarka M. C. (1), która również zabezpieczyła fiolki z próbkami krwi przy użyciu zestawu dostarczonego przez funkcjonariuszy policji zgodnie z załączoną instrukcją, naklejając znajdujące się w zestawie paski z kodami, a następnie zapakowane fiolki przekazała M. M. (2), która dostarczyła je do KPP w G.

Dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. P. k. 18 – 19, 65v – 66,
- zeznania świadka M. M. (1) k. 25 – 26, 66,
- zeznania świadka A. S. k. 23 – 24, 67,
- zeznania świadka M. C. (1) k. 79v,
- protokół badania na zawartość alkoholu wraz ze świadectwem wzorcowania k. 13 – 14,
- protokół użycia testera narkotykowego k. 2,
- protokół pobrania krwi k. 5

W toku postępowania uzyskano opinię z przeprowadzonego badania chemiczno – toksykologicznego, z której wynika, że w próbce krwi pobranej od oskarżonego J. P. znajdował się delta9-tetrahydrokannabinol w stężeniu 3,5 ng/ml oraz 9-karboksy (...) (nieaktywny metabolit) w stężeniu 18,9 ng/ml. Uzyskane wyniki wskazują, że oskarżony w czasie pobierania krwi znajdował się pod wpływem działania środka odurzającego delta9-tetrahydrokannabinolu, który przyjął w postaci ziela konopi. Należy też przyjąć, że skoro oskarżony od czasu badania krwi nie miał kontaktu z omawianym tutaj środkiem odurzającym, to również w czasie kierowania pojazdem był pod wpływem środka odurzającego.

Dowody:

- protokół badania krwi wraz z opinią chemiczno-toksykologiczną k. 5 – 8,

Oskarżony J. P. urodził się w dniu (...) w S.. Ma wykształcenie średnie i aktualnie studiuje, pracuje jako magazynier i kierowca, otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 2.000 złotych. Jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Oskarżony nie był karany sądownie.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego J. P. k. 18 – 19, 65v – 66
- informacja z K. k. 12, 70,
- dane osobopoznawcze k. 22

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu przestępstwa. Wyjaśnił, że kierował pojazdem w momencie zatrzymania przez policję, zauważył jadący za nim radiowóz i zjechał na stację benzynową i tam został przebadany na zawartość alkoholu, nie pamięta czy pytano o zażywanie narkotyków. Prawdopodobnie od razu został przebadany testerem z wynikiem pozytywnym, ale żeby dokładniej sprawdzić czy jest pod wpływem środków odurzających, został zabrany na badanie krwi do szpitala. W chwili dokonania kontroli czuł się dobrze i mógł bezpiecznie prowadzić pojazd, nigdy wcześniej nie kierował pod wpływem środka odurzającego i nie wie jak organizm reaguje po zażyciu tego rodzaju środków. Nie miał problemów z kierowaniem pojazdem, zachowywał się normalnie, za kierownicą czuł się pewnie, przestrzegał przepisów drogowych, a w czasie kontroli wykonywał wszystkie polecenia policji.

Na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie kwestionował, że kierował pojazdem oraz że zażywał środki odurzające, co miało miejsce dzień wcześniej, ale nie był pod wpływem tego środka, a jedynie w stanie po jego użyciu. Ponadto oskarżony wyjaśnił, że po pobraniu krwi, fiolki z krwią zabezpieczono plombą, ale pudełko w którym były fiolki nie było już oplombowane.

- wyjaśnienia oskarżonego J. P. k. 18 – 19, 65v – 66

### **Sąd zważył co następuje:**

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i oceny dowodów Sąd uznał, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, a zachowaniem swoim oskarżony wyczerpał znamiona przypisanego mu przestępstwa.

Sąd w znacznej części uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne, w tym przede wszystkim co do podstawowej dla niniejszej sprawy kwestii, a mianowicie, że kierował on samochodem po tym jak zażywał środki odurzające. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie nie budzą bowiem żadnych wątpliwości i w tym zakresie w całości znalazły potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariuszy policji M. M. (1) i A. S., a także opinii z przeprowadzonego badania chemiczno – toksykologicznego krwi pobranej od oskarżonego.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne jedynie co do kwestii, że próbki krwi pobrane od niego w celu przeprowadzenia badań nie zostały prawidłowo zabezpieczone. Oskarżony w złożonych przed sądem wyjaśnieniach wskazał, że po pobraniu krwi, fiolki z krwią zabezpieczono plombą, ale pudełko w którym były fiolki nie było już oplombowane. Tymczasem należy wskazać, że kwestia rzekomo nieprawidłowego zabezpieczenia fiolek z krwią do badań w wyjaśnieniach oskarżonego pojawiła się dopiero na etapie sądowym, a wcześniej oskarżony, składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym tego rodzaju okoliczności w żaden sposób nie podnosił. Niewątpliwie zaś gdyby rzeczywiście oskarżony widział, że fiolki z krwią nie są prawidłowo zabezpieczone, to mając świadomość, że kwestia ta może mieć wpływ na ewentualny wynik sprawy, wskazywałby już na to w postępowaniu przygotowawczym, szczególnie że w tym czasie korzystał już z pomocy profesjonalnego obrońcy. Oskarżony był również obecny przy pobieraniu krwi i zabezpieczaniu fiolek z pobraną krwią i ani z protokołu pobrania krwi ani z zeznań świadków nie wynika, aby kwestionował jakiegokolwiek czynności. Ponadto z zeznań świadków M. M. (1) i A. S. wynikało w sposób spójny i jednoznaczny, że fiolki z krwią zostały zabezpieczone w sposób prawidłowy, zgodnie z załączoną instrukcją i procedurą postępowania oraz dokonano tego na miejscu w szpitalu. Zabezpieczenia ampulek z krwią dokonuje bowiem pielęgniarka, która pobiera krew, co potwierdziła świadek M. C. (1). Wymieniona świadek wprawdzie nie pamiętała sytuacji pobrania krwi od oskarżonego J. P., ale zgodnie z zeznaniami funkcjonariuszy policji podała, że to ona zabezpiecza fiolki i pakuje je do pudełka,

a funkcjonariusz policji jedynie podpisuje i dokłada do opakowania protokół pobrania krwi i zazwyczaj okleja pudełko z fiolkami kodem zabezpieczającym. W tym zakresie wprawdzie świadek M. M. (1) zeznała, że to pielęgniarka zaklejała pudełko z fiolkami, ale tak naprawdę okoliczność kto dokonał oklejenia pudełka z zabezpieczonymi już ampułkami, czy funkcjonariusz policji czy pielęgniarka ma znaczenie drugorzędne żeby nie powiedzieć żadne. Poza tym świadek M. C. (1) nie pamiętała sytuacji pobrania krwi od oskarżonego, a zatem nie można wykluczyć, że w tym przypadku tak jak zeznała świadek M. M. (1), to pielęgniarka nakleiła kod zabezpieczający na pudełko. Nie ulega zatem wątpliwości, że pobrana do badań krew od oskarżonego została zabezpieczona prawidłowo i w takim stanie dotarła do Zakładu (...), co wynika z opinii chemiczno-toksykologicznej. Należy też wykluczyć jako niemającą oparcia w materiale dowodowym jak i zdrowym rozsądku okoliczność, jakoby to w sprawie mogło dojść do zniekształcenia dowodu w postaci próbek krwi. Nie sposób bowiem wskazać w jaki sposób miałyby dojść do takiego zdarzenia, skoro jak wynika z zeznań funkcjonariuszy, a także wyjaśnień oskarżonego w tym czasie krew pobierano jedynie od J. P., a zatem nie jest możliwym, aby do pudełka trafiły próbki krwi przykładowo innej osoby. Przeczą temu zresztą także wyniki badania chemicznego krwi oskarżonego, które wykazały obecność (...), a oskarżony potwierdził, że palił marihuanę. Dlatego, Sąd uznał, że przeprowadzone w sprawie badanie chemiczno-toksykologiczne krwi jest w pełni przydatnym dowodem. Bez znaczenia pozostawały natomiast podnoszone przez oskarżonego wątpliwości co do sposobu użycia testera narkotykowego przez funkcjonariuszy policji, ponieważ wynik badania testerem nie miał żadnego znaczenia

w sprawie, albowiem ustalenia faktyczne co do pozostawania przez oskarżonego pod wpływem środka odurzającego były czynione na podstawie opinii chemiczno-toksykologicznej.

Przechodząc dalej, Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków M. M. (1) i A. S.. Świadcowie są funkcjonariuszami policji, ich kontakt z oskarżonym miał miejsce w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych. Zeznania tych świadków były konsekwentne oraz wzajemnie się potwierdzały. Ponadto M. M. (1) i A. S. są osobami dla oskarżonego obcymi, nie mieli żadnego interesu aby obciążać oskarżonego. Zeznania tych świadków i wyjaśnienia oskarżonego w znacznej części potwierdzały się, jak chociażby w zakresie prowadzenia przez oskarżonego samochodu czy jego zachowania po zatrzymaniu. Wymienieni funkcjonariusze potwierdzali poza tym, że oskarżony zachowywał się w radiowozie i w czasie czynności spokojnie, nie sprawiał problemów, wykonywał wszystkie czynności, nawiązywał normalny kontakt, a co także wskazywało, że świadkowie nie chcą w żaden sposób obciążać oskarżonego, a ich zeznania są rzetelne i obiektywne.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka M. C. (2). Wprawdzie nie pamiętała ona zdarzenia i zeznawała na okoliczność procedury pobierania krwi do badań, ale nie ma żadnych powodów, aby podważać zeznania omawianego świadka, również strony zeznań tego świadka w żaden sposób nie kwestionowały.

Sąd przyznał walor pełnej wiarygodności opinii z przeprowadzonych badań chemiczno – toksykologicznych krwi oskarżonego na obecność środka odurzającego. W ocenie Sądu wiarygodność tej opinii nie budzi żadnych wątpliwości. Opinia została sporządzona w sposób fachowy i rzetelny, a jej wnioski są logiczne oraz jasne. Biegli opierając się na wyniku badania krwi oskarżonego w sposób jednoznaczny ustalili, że znajdował się on w czasie prowadzenia pojazdu pod wpływem środka odurzającego.

Ponadto Sąd uznał za wiarygodne pozostałe dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy, ponieważ zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty lub były to dokumenty pochodzące od sądów i policji, a zatem nie było żadnych podstaw do przyjęcia, że mogą być niewiarygodne.

Opierając rozstrzygnięcie na wskazanych wyżej dowodach, nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się w dniu 6 kwietnia 2014 r., na ulicy (...) przestępstwa polegającego na prowadzeniu samochodu osobowego marki B. o nr rej. (...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci delta9-tetrahydrokannabinolu ( (...)) w stężeniu 3,5 ng/ml, to jest dopuścił się przestępstwa kwalifikowanego z art. 178a § 1 k.k.

Sąd uznał, że oskarżony znajdował się pod wpływem środka odurzającego w czasie kierowania pojazdem, ponieważ wskazywał na to wynik badania krwi pobranej od oskarżonego po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy policji. Zgodnie z interpretacją tego wyniku dokonaną przez biegłych z Zakładu (...) w S. oskarżony znajdował się pod wpływem środków odurzających (ziela konopi – marihuany, haszyszu itp.), którego aktywny składnik stanowi substancja w postaci delta9-tetrahydrokannabinolu, stwierdzona u oskarżonego w stężeniu 3,5 ng/ml. Jeżeli się do tego doda obserwacje zachowania oskarżonego przez funkcjonariuszy policji, którzy wskazali, że oskarżony miał poszerzone źrenice, zachowywał się tuż po zatrzymaniu trochę nerwowo, a przed zatrzymaniem sposób jazdy oskarżonego wzbudził podejrzenia funkcjonariuszy, którzy ostatecznie zdecydowali się na wykonanie testu narkotykowego, to nie ulega w ocenie Sądu wątpliwości, że J. P. w czasie gdy kierował pojazdem był pod wpływem środka odurzającego.

Zatem sprawstwo jak i wina oskarżonego w niniejszej sprawie nie budzą wątpliwości. W sprawie nie zachodziły też żadne okoliczności, które wyłączałyby winę bądź bezprawność czynu oskarżonego.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego sąd ocenił jako średni. J. P. dopuścił się czynu umyślnie. Miał pełną świadomość tego, że zażywał wcześniej narkotyki oraz faktu, iż jazda w stanie pod wpływem środków odurzających jest zabroniona. Te okoliczności podnoszą stopień społecznej szkodliwości. Uwzględnić jednak należało, że oskarżony do tej pory nie był karany sędownie, prowadzi generalnie ustabilizowany tryb życia, pracuje oraz studiuje.

Sąd kierując się powyższymi rozważaniami oraz mając na względzie dyrektywy wymiaru kary, a przede wszystkim zapewnienie jej oddziaływania w zakresie indywidualnym i ogólnospołecznym uznał, że właściwa do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego J. P. przestępstwa będzie kara grzywny w wymiarze 75 stawek dziennych po 20 zł każda stawka. W ocenie Sądu kara ta będzie adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia także cele wychowawcze jakie ma osiągnąć stosunku do oskarżonego.

Ponadto w przypadku prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości obowiązkiem sądu wynikającym z art. 42 § 2 k.k. jest orzeczenie zakazu prowadzenia tego rodzaju pojazdów. W rozważanej tutaj kwestii zgodnie z art. 4 § 1 k.k. zastosować należało treść art. 42 § 2 k.k. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r.

o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015r., poz. 396), zgodnie z którym okres orzeczonego środka karnego mógł zostać ukształtowany w wymiarze od roku do 10 lat, a nie jak aktualnie na czas nie krótszy od lat 3, a zatem brzemienne tego przepisu jest korzystniejsze od obecnego. Sąd uznał za zasadne orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów na okres roku. Prowadzenie przez oskarżonego pojazdu pod wpływem środka odurzającego stanowiła dla innych użytkowników ruchu drogowego zagrożenie, co zwiększało ryzyko ewentualnego wypadku. W ocenie sądu orzeczony środek karny pozwoli na wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego jako kierowcy na okres roku, co będzie z jednej strony znaczną dolegliwością dla oskarżonego,

a z drugiej zwiększy bezpieczeństwo w ruchu oraz pozwoli zrozumieć oskarżonemu i ewentualnym jego naśladowcom w pełni naganność i nieopłacalność tego rodzaju postępowania.

Na podstawie art. 63 § 4 k.k., Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania prawa jazdy.

Uwzględniając sytuację materialną oskarżonego oraz fakt, że oskarżony osiąga dochody, Sąd uznał, że będzie on w stanie zapłacić koszty sądowe oraz opłatę.